GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 39. W Środę dnia 16. Lutego. **1842.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 12. Lutego.

N. Król raczył najmiłościwiéj nadać order Orła Czerwonego drugiéj klassy z gwiazdą Cesarsko-Austryackiemu Kontr-Admirałowi Bandierze.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 10. Lutego.

W skutku przedstawionego Jego Cesarskiéj Mości raportu przez Radę orderu Świętego Równego z Apostołami Xięcia Włodzimierza, Najmiłościwiéj mianowani zostali, w dniu 8. Listopada 1841. r., za 35 letnią w klassowych urzędach służbę, Kawalerami św. Włodzimierza 4téj klassy, między innemi: Kommissarz Pełnomocny w Krakowie, Referendarz Stanu nadz., Stan. Jagielski; Kommisarz Wydziału Polic. Wojskowego w Rządzie Gubern. Płockim, Radzca Stanu. Ig. Drużyłowski; Pomocnik Radzcy Najwyższéj Izby Obrachunkowéj, Assessor Piotr Januszewski; Kontroller kass i rachunkowości gubernii Kaliskiéj, Jan Johne; b. Dyrektor Gimn. Gubern. Piotrkowskiego, Jan Siewieluński, i Inspektor fabryki tabacznéj Rządowéj w Powązkach, Fr. Więcek.

Francya.

Z Paryża, dnia 6. Lutego.

Gazety tutejsze w mowie od tronu Królowéj angielskiéj jeden tylko upatrują artykuł, t. j. dotyczący się traktatu przeszukiwania; z wyrazów przez Królową użytych wnioskują, że gabinet angielski o zratyfikowaniu traktatu tego ze strony Francyi ani wątpi, chociaż Izba Deputowanych przez poprawkę Pana Jacques Lefebvre przeciw ratyfikacyi téj niejako protestowała. Dziennik sporów przeciwnie wyraża: »Mowa Królowéj angielskiéj tylko dla prostoty swéj uwagi godna; jest ona taką, jak się po dyskrecyi i ostrożności Sir R. Peela można było spodziewać. Sprawy zagraniczne tylko podrzędne w niéj mają miejsce, zaś środki do przywrócenia spokojności wewnętrznéj głównym jéj przedmiotem. — Królowa obwieściła zawarcie traktatu względem przytłumienia handlu niewolnikami. Nasze dla niezawisłości narodowéj i wszechwładności parlamentarnéj piorunujące dzienniki w owym paragrafie nieprzebrane znajdują źródło do reklamacyi. Nie czekając nawet na to, twierdziły już przed kilku dniami, że traktat przeszukiwania już podpisany. Co do nas wyznajemy, żeśmy w obradach Izby kilka wybornych dowodów przeciw układom z r. 1831. i 1833. t. j. przeciw temu, co już jest

w wykonaniu i zmienić się więcéj nie daje, ale żadnego argumentu przeciw konwencyi z r. 1841. nie słyszelim. Słyszeliśmy wprawdzie, jak P. Thiers, szef opozycyi w r. 1842. przeciw tym traktatom powstawał, do zawarcia których będąc Ministrem w r. 1833. najwięcéj sam się przyłożył, ale nie słyszeliśmy nic, coby traktat poniżyć mogło, czyniący li tylko z konwencyi między dwoma narodami ogólną, europejską konwencyę. Mimo to oświadczamy bez namyślenia, że duch systemu parlamentarnego wymaga, aby zdanie większości szanowano; a ponieważ taić tego nie można, że Izba wyraźnie przeciw ratyfikacyi traktatu w dotychczasowym onego układzie, się oświadczyła, mamy ważne powody mniemać, że rząd Króla uzna rzeczą stósowną, przy téj sposobności nie użyć prerogatywy, stósownie do Karty władzy królewskiéj wyłącznie służącéj.

Cherubini, dotychczasowy Dyrektor Conservatorium, wziął dymissyę. Sławny ten komponista skończywszy lat 82, po 48 letnim zawodzie służbowym, usuwa się. Był on jednym z założycieli Conservatoire i od lat 20 dyrektorem onego.

Zapowiedziano na przyszły miesiąc przybycie do Paryża młodego skrzypka, JPana Robbio, ucznia Paganiniego, który wszystkich artystów na instrumencie swoim nieskończenie przewyższa. Paryżanie cieszą się, że choć raz znowu dziw jaki ujrzą, bo teraźniejsze talenta już się podstarzały i ciekawości więcéj nie zaspakajają.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 7. Lutego.

N. Król Pruski zostaje tu w ścisłém incognito, i całkiém czas tylko w towarzystwie swoich dostojnych krewnych przepędza. Przed pałacem Xięcia Fryderyka, gdzie Monarcha ten mieszka, nawet straży honorowéj nie ma, gdy tego wyraźnie zabronił. W podróży do prowincyj Nadreńskich uda się zapewne N. Pan drogą przez Utrecht i Nymwegen.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 5. Lutego.

Dzisiaj po południu wydarzył się tu zasmucający wypadek; nasz Minister wojny Buzen zastrzelił się. Dziennik jeden radykalny, Patriote belge, przed tygodniem skreślił obraz zasług wojskowych Ministra wojny, z którego się pokazało, że Pan Minister w r. 1809. był zbiegiem francuzkim, a potém krzyż legii honorowéj nosił, nie mając żadnego prawa do tego. Wszystkie te podania były z najdrobniejszemi szczegółami ogłoszone. Nalegano więc zewsząd na Ministra, żeby się usprawiedliwił, nawet Król żądał tego; Minister przyobiecał też owo usprawiedliwienie, ale dzisiaj sam życiu swemu koniec położył. Zdaje się więc, że wspomniany dziennik pewne tą razą miał wiadomości.

Z dnia 7. Lutego.

W Observateur czytamy: „Pomiędzy papierami, wręczonemi niedawno temu przez Generała Buzena jednéj zaufanie jego posiadającéj osobie, znajdują się, jak zapewniają, jego etaty służbowe i rozmaite dokumenta, mogące służyć za odpowiedź na publiczne ogłoszenie, wystawiające część jego zawodu wojskowego w mniéj korzystném świetle, i którego znaczną część exemplarzy pomiędzy wojsko rozdano.“ — Courrier belge powiada: „Król Leopold siedział z Królem Pruskim i wszystkimi swymi Ministrami u stołu, gdy list Generała Buzena odebrał. Nie zdołał on swego wzruszenia ukryć, ale w téj chwili nikomu ani słówka nie powiedział; wysłał czémprędzéj Generała d'Hanc z pocieszeniem do wdowy swego nieszczęśliwegò Ministra i wieczorem napisał do niéj list własnoręczny.“

Polak Roczyński, uwikłany w spisku przeciw bezpieczeństwu państwa i za niewinnego uznany, został teraz z kraju oddalony i udał się do Anglii.

Niemcy.

Z Stutgardu, dnia 29. Stycznia.

Liczne awanse nastąpiły w armii. Liczna załoga stolicy ma być powiększona dwoma pułkami, jednym piechoty, drugim jazdy. Stany generalne zgromadzą się znowu d. 1. Lutego.

Z Karlsruhe, dnia 30. Stycznia.

Dnia 28. b. m. odbyły się zaręczyny JKW. Xiężniczki Alexandry z Xięciem dziedzicznym Sasko-Koburskim. Wiadomość ta napełniła miasto radością.

Szwecya i Norwegia.

Z Sztokholmu, dnia 25. Stycznia.

Dnia 22. b. mca wybuchnął ogień w przędzalni bawełnianéj Panów Bohnstedt i Bergmann, w skutek którego spalił się cały ten zakład, 1000 sążni drzewa i t. p. Xiążę Następca tronu, znajdując się właśnie w teatrze, pospieszył o godz. 9téj wieczorem na miejsce pożaru, i bawił tam do godziny 9téj zrana. Przeszło 200 robotników straciło przez to nieszczęście sposób do życia. Król zwołał wczoraj Radę Stanu, w celu udzielenia stósownego wsparcia tym nieszczęśliwym.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 16. Stycznia.

Pierwszy rapport Mustafy Nuri Baszy, który przez Portę do Syryi wysłany został, dla

przywrócenia w zgodny sposób spokojności w Libanie, nadszedł tu z Bejrutu ostatnim pa rostatkiem. Wspomniony Basza przybył do tego miasta d. 24. Grudnia. Zaraz z początku zajął się powzięciem dokładnych wiadomości o stanie rzeczy, poczém wezwał znakomitszych naczelników, tak Druzów i Maronitów, aby się udali do Bejrutu, dla naradzenia się z nim nad zachodzącemi nieporozumieniami i nad wynalezieniem środków do trwałego uspokojenia kraju. Temu wezwaniu uczyniła zadosyć większa liczba naczelników z obu stron; według zeznania ich, bardzo czuć się daje potrzeba przywrócenia w górach przeszłego Emira Beszir, gdyż El-Kassim żadnego nie posiada zaufania, a jego powolność pozbawia go winnego mu poważania. Z tém wszystkiem trudno, aby Porta zezwoliła na przywrócenie tego Emira, ponieważ o uległości jego jeszcze się dostatecznie nie przekonała. — W Damaszku polepszyło się położenie chrześcian, ustała niechęć Turków. Przyszłym parostatkiem otrzymamy bez wątpienia z Syryi ważniejsze wiadomości. To tylko jeszcze dodać można, że według wiadomości zasiągniętych przez Mustafę, nie można już wątpić o przebywaniu tamże emissaryuszów egipskich, tak że teraz, według upowszechnionego mniemania. Anglicy, Francuzi i Egipcyanie współubiegają się o wpływ i panowanie w Syryi.

Tahir Basza, W. Admirał, połączył się ze stronnictwem W. Wezyra, i teraz Izzet Mehmed i Tahir tworzą duumvirat, który przez swoją czynność i energiczną siłę może się zmierzyć ze wszystkiemi innemi stronnictwami. Nazywają oni swój system nowym, zapewne dla tego, że ze względu na upłynione lata zupełnie jest nowym, gdyż ci dwaj mężowie z wielką zajadłością usiłują wszystko dawne i już zaniedbane odnowić. Inni politycy tureccy zgadzają się oddawna na to, że przy obecném dążeniu chrześciańskich poddanych, utrzymanie panowania ottomańskiego w Europie stało się niepodobném. Tahir i Izzet Mehmed Basza uwiedzeni zostali zapewne oznakami obawy, jaką nowy system nabawił chrześciańskich poddanych Wysokiéj Porty, kiedy są dzą, że dawniejsza barbarzyńska surowość jest dostateczną do przytłumienia powstania chrześcian na Wschodzie i do zniweczenia ich usiłowań. Oddziałanie tego wkrótce się okaże.

Nowy Poseł francuzki miewa ciągle narady w Dywanie.

Porta zarządziła nowy nabór rekrutów w tych powiatach, które dotychczas przypadkowo więcéj były oszczędzane. Z tém wszystkiem tak znaczne siły bojowe, jakie Porta utrzymuje teraz pod bronią, trudno, aby się długo ostać mogły, bo fundusze Porty są zbyt szczupłe, aby nadal taką massę wojsk wyżywić i odziewać można.

W tych dniach ponowiono zakazanie gier w karty i w ogóle wszystkich hazardownych.

Indye Wschodnie.

Z Kalkutty, dnia 22. Grudnia.

Afghanistan jest w posiadaniu powstańców i wszelkie związki między tym krajem a Indyami Wschodniemi są przecięte. Wiadomo, że Afganistan mnóstwo niezawisłych pokoleń zamieszkuje, które rządowi centralnemu o tyle są posłuszne, ile im się podoba. Jakoż rządu centralnego właściwie nigdy tam nie było. Tak tedy po wstąpieniu na tron Szacha Sudsza powstało pokolenie Gildschies, aby poniesione przez Anglików szkody powetować. Złoto angielskie dotychczas pokój pozorny utrzymywało; przyrzeczono im pewną summę rupii, jeżeliby karawany łupić przestali. — Wszakże ponieważ haracz takowy z czasem dla skarbu stał się uciążliwym, zaczęto go nieco zmniejszać; ale skoro się o tém Gildschiesowie w wąwozach Cheiber dowiedzieli, zbuntowali się wszyscy i przecięli kommunikacye z Indyami. Zaszły liczne utarczki w wąwozach Churd, na trakcie od Pendszabu do Kabulu, w których General Major Sir Robert Sale wielkie poniósł straty i z trudnością tylko dostał się do Dschellalabad. Równocześnie drugie wybuchło powstanie w stolicy Szacha Szudsza, w Kabulu, gdzie mieszkańcy z hersztami, którym dochodów ujęto, się połączyli. Ponieważ depesze przejęte zostały, niewiadomo dotychczas, co się daléj stało. Niesie wieść, że Kabul w powstaniu i że część siły zbrojnéj angielskiéj w Bala Hissar, cytadelli Kabulu, z Sir Wm. Mac Naghten (Gubernatorem Bombaju) i z Szachem Szudsza zamknięta. Bunt ten wybuchnął d. 2. Listopada gdy właśnie Mac Naghten do Bombaju odjechać chciał; od tego dnia aż do 18. Listopada co dzień się ścierano i wielu znakomitych oficerów angielskich poległo, między nimi Sir Alexander Burnes, członek poselstwa i autor dzieła o Afghanistanie, Kapitan Codrington i wielu innych. Korpus Gurhasów w Kofistanie w pień wycięto a należący doń Major angielski Pottinger ledwo do Kabulu uszedł; Porucznikowi Haugton rękę odcięto. Kapitan Woodburn z oddziałem swoim zginął w pochodzie z Kandaharu do Gisni. — Wśród takowych okoliczności, Rząd Wschodnio-indyjski natychmiast wojsko do granicy wyprawił a wracające już do Bombaju otrzymało rozkaz, aby się natychmiast zatrzymało.

Podług doniesień z Chin operacye tameczne nowym pomyślnym skutkiem zostały uwieńczone. Rozkaz dzienny pełnomocnika Sir H. Pottinger z d. 2. Paźdz. oznajmia, że wojsko angielskie dn. 1. Października miasto Tinghae, stolicę wyspy Tschusan, znowu zajęło. Dnia 10. Październ. zdobyli Anglicy miasto Tschinhai nad ujściem rzeki Tahea czyli Ningpo; Kommissarz cesarski sam się tam utopił. Dn. 13. Paźdz. miasto Ningpo bez oporu opanowali. Słychać, że Kischin teraz zostanie straconym. Do Kantonu przybędzie inny Komisarz cesarski, Wangting, który przez długi czas był członkiem gabinetu cesarskiego.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, dn. 11. Lutego. — Kilka krajowych gazet objawiło niedawno temu o zamierzoném urządzeniu warowni na prawym brzegu Wisły zdanie, mogące naprowadzić na myśl, bez względu na historyczny wątek całéj téj rzeczy, że przedsięwzięcie takowe w nowszym dopiero wznowiono czasie, podczas gdy ono rzeczywiście jest tylko ostatecznėm ogniwem dawno już ułożonego i obszernego planu. — Zaraz po pokoju paryzkim i po ustaleniu granic państwa przez Kongres wiedeński, postanowiono zwrócić uwagę na zaprowadzenie w związku zostającego, wszystkie prowincye obejmującego systematu obronnego, i przywieść to powoli, stósownie do nastręczających się zasobów, do skutku. Tym końcem rozpoczęto już na rozkaz ś. p. zmarłego Króla w 1816. roku potrzebne obeznanie się z położeniem miejsc, i ciągle się témże zajmowano. Po ukończeniu obecnie systematu obronnego nad Renem i w Poznańskiém w głównych zarysach, zalecił N. Król, jak to w ostatniéj odprawie sejmowéj dla prowincyi Pruskiéj wyrzeczono, także dla wschodnich prowincyj odpowiednie środki obronne i wydał potrzebne rozkazy do całkowitego ukończenia systematu obronnego dla Monarchii Pruskiéj. — Tak się to istotnie ma cała ta rzecz.

Z dnia 12. Lutego. — Gazeta Elberfeldska, która podaną wczoraj w Gazecie Rządowéj wiadomość o zasłabnięciu Króla Jmci i zmienionéj w skutek tego podróży J. K. Mci podobnie umieściła, dodaje końcowo:

„Tém przyjemniejszą dla nas było niespodzianką, gdy dzisiaj (dn. 9. Lut.) tu nadeszła wiadomość, że J. K. M. wprawdzie nie czuje się jeszcze zupełnie zdrowym, ale jednak dawniéj oznaczoną drogą się udać, i dnia 12. po południu przez Kolonią i Deutz tu przybyć raczy. Wprawdzie wymówił się N. Pan z przyjęcia festynów i uroczystości, ale zobaczymy go jednak w pośród nas i przekonamy się o stanie zdrowia jego. Król i tą razą do domu kupca Wülfing zajechać i tam obiadować zamyśla. Cały orszak królewski, wyjąwszy tylko JW. Alexandra Humboldta, podobnie tu przybędzie. N. Pan dnia 13. będzie na nabożeństwie w kościele ewanielickim w Unterbarmen, a po skończeniu tegoż życzeniami błogosławieństwa przeprowadzany do Bielefeldu się uda, gdzie przenocuje."

Stósownie do nadeszłych tu wprost wiadomości możem pocieszającą zwiastować nowinę, że N. Pan już znowu zdrowie zupełnie odzyskał, i że podane równocześnie wiadomości o zmianie kierunku podróży J. K. M. uważać należy za zawczesne.

Z Leszna. — Wydawanego tu »Przewodnika rólniczo-przemysłowego« wyszedł № 15. i zawiera: Jeszcze o Obrze. — O użyciu nawozu pod Oziminę (ciąg dalszy). — Opis szkoły centralnéj sztuk i rękodzielni w Paryżu (dokończenie).

OBWIESZCZENIE.

W księdze hypotecznéj przy Obrzycku w powiecie Szamotulskim położonego, do Dominium Ordzina przynależącego się młyna Borownik zwanego, stoją w moc obligacyi przez Sędziego Pokoju powiatu Obornickiego Ur. Ignacego Lubomęskiego pod dniem 26. Października 1815. r. od Michała Briese i małżonki jego Maryanny z Krauzów przyjętéj, Rubr. III. No. 1. 600 Tal. z prowizyami po 5 od sta w interesie opieki Jana Busse przez dekret z dnia 31. Maja 1824. r. zahypotekowane.

Podług twierdzenia właściciela młyna Hrabiego Atanazego Raczyńskiego, już ta pretensya dawno zapłaconą została, jednakowoż kwit stósowny do wymazania dostawiony być nie może.

Wzywają się zatém sukcessorowie Jana Busse i ich potomkowie, cessyonaryusze, tudzież takowi, którzy w ich prawa wstąpili, aby się w przeciągu trzech miesięcy, a najdaléj w terminie

dnia 11. Czerwca 1842.

o godzinie 9téj przed Wnym Sędzią Kuehl w Izbie posiedzeń podpisanego Sądu zgłosili, swoje pretensye do pomienionéj summy udowodnili, w przeciwnym bowiem razie z takowemi prekludowani zostaną i im wieczne milczenie nakazane będzie, tudzież wymazanie téj pretensyi nastąpi.

Szamotuły, dnia 13. Grudnia 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.